

"W tych okolicach nieznane jest szczęście. Tam zaplątuje się człowiek w ludzi i nie może żyć już więcej bez nich i nie może żyć już z nimi"

Debora Vogel "Akacje kwitną"

chodzi o to, by się wkluć, możliwie jak najgłębiej
w pozornej słodczy Owocu - głęboko ukryte:
to co cierpkie i stalowe, nieobliczalny mit
który, jeśli się w niego wczytać
- okazuje się być zbudowany z dziesiątek
banalnych historii o zbawieniach, małych
i niosących ze sobą niewiele więcej
poza dreszczem
krótką chwilą zadumy
quasi-religijną metaforą

najważniejsze - by dotrzeć, wziąć do ust
pestkę w kształcie kropli
schłodzić się tym cudacznym płynem
(oby w miarę szybko, nim legenda
się przeterminuje, jej bohaterom wyrosną
skrzydła, albo dodatkowe głowy)

kompletnie nieistotne: igły, łuskowata skórka
zmaszczki formujące się w spękaną korę
wszystko, co prowadzi do ukrytej cieczy
opowiastki o zabawkach
ułożonych w mały, blaszany raj
porkę roku między powiosną a przedleciem
cała ta otoczka, kruchy pancrzyk

ważne, by zasmakować
w rozwarstwiającej się historii
odnajdywać, ciągle nową i tę samą
(spróbuj, a zrozumiesz - żaden oksymoron)
bajkę, w niej - dziewczynę
o pozornie pospolitych rysach
która powie z uśmiechem
może ze łzami w oczach:

zrywaj następne, na co czekasz?

stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 10.07.2019 07:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.